



Ks. ADAM PARSZYWKA SDB

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1644-8403> * adam.parszywka@swm.pl

Zgłoszono: 08.07.2022; recenzowano: 29.11.2022; zaakceptowano do publikacji: 6.12.2022

NOWA EWANGELIZACJA W KONTEKŚCIE WYBRANYCH ZAGADNIENÍ WSPÓŁCZESNEJ KULTURY I KOMUNIKACJI

NEW EVANGELIZATION IN THE CONTEXT OF SELECTED ISSUES OF CONTEMPORARY CULTURE AND COMMUNICATION

Abstract

The new evangelization is the enthusiasm to live the faith passed on to communities that are still unaware of the Good News. Contemporary evangelizers, for whom Saint Paul is a model, should undertake activities in the area of “modern areopagos” – large urban agglomerations, and proclaim the Gospel also through the means of communication used today by the broadly understood culture. There are two main tasks facing the new evangelization: updating the forms of communication to the contemporary language of communication, as well as shaping culture in accordance with the Gospel, creating a Christian culture.

Keywords: new evangelization, culture, communication, change

Abstrakt

Nowa ewangelizacja to zapal przeżywania wiary przekazywanej społecznościom nieświadomych jeszcze Dobrej Nowiny. Współcześni ewangelizatorzy, dla których wzorem jest Święty Paweł, powinni podejmować działania na obszarze „współczesnych areopagów” – wielkich aglomeracji miejskich oraz głosić Ewangelię także za pomocą środków komunikacji, z jakich korzysta dzisiaj szeroko rozumiana kultura. Przed nową ewangelizacją stoją dwa główne zadania: aktualizacja form przekazu do współczesnego języka komunikacji, a także kształtowanie kultury w zgodzie z Ewangelią; tworzenie kultury chrześcijańskiej.

Słowa kluczowe: nowa ewangelizacja, kultura, komunikacja, przemiany

WPROWADZENIE

Jan Paweł II, używając terminu „nowa ewangelizacja”, wskazuje na potrzebę nowego entuzjazmu ewangelizacyjnego i misyjnego (Jan Paweł II 1983, 4); na potrzebę rozbudzenia ducha zaangażowania, zarówno wśród duszpasterzy, jak i świeckich, a także na konieczność mobilizacji całego Kościoła na rzecz głoszenia Dobrej Nowiny narodom. Ma się to dokonywać dzięki nowym formom i drogom ewangelizacji (Lewek 1995, 41-64). Misja ewangelizacyjna zawsze łączyła się z przekraczaniem granic – wyjściem w nieznaną. Podążaniem w stronę nowych obszarów życia i rozwoju człowieka. Kościół powinien dzisiaj zmierzać z odwagą w kierunku nieodkrytych jeszcze przestrzeni, nowych rzeczywistości społecznych i kulturowych; podobnie, jak czynili to niegdyś Apostołowie. Posłannictwo nigdy nie ulegnie dewaluacji, ponieważ zasadniczym kryterium autentyczności Kościoła jest „głoszenie Dobrej Nowiny ludziom z każdego narodu, plemienia, ludu i języka” (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2012, 3).

Jan Paweł II naucza, że „dziś Kościół musi stawić czoło innym wyzwaniom, kierując się ku nowym horyzontom zarówno w pierwszej misji wśród narodów, jak i w nowej ewangelizacji ludów, którym Chrystus był już przepowiadany” (Jan Paweł II 1990, 30). Tym nowym horyzontem i wyzwaniem, którego podjęcie w obecnych czasach wymaga od Kościoła szczególnej odwagi, jest obszar kultury. Jan Paweł II wskazuje na to, że źródłem „nowej Ewangelii” jest sam człowiek i jego kultura właśnie. Pojęcie kultury należy rozumieć tu szeroko, zdecydowanie w sposób współczesny, a nawet nowoczesny. Taki – nowoczesny – sposób postrzegania fenomenu kultury pojawił się już pod koniec XVII wieku i obejmował wszystkie pomysły, patenty, wynalazki czy dzieła, które stworzył lub wprowadził do krwioobiegu życia i historii człowiek. Pod pojęciem kultury zatem kryje się zarówno charakterystyczna dla danego czasu obyczajowość, jak i sztuka, a nawet trendy i moda. Innymi słowy, tak postrzegana kultura, to całokształt duchowego i materialnego dorobku cywilizacji. Jeden z jej fundamentalnych przejawów stanowi język – ten werbalny i ten pozawerbalny – postrzegany jako system komunikacji międzyludzkiej.

W ujęciu najbardziej bezpośrednim, pod kategorią „komunikacji” kryje się proces dzielenia się znaczeniami (według semiotycznej teorii komunikacji). Miarą efektywności takiego procesu jest nawiązanie porozumienia między stronami, które się ze sobą kontaktują. By to porozumienie się pojawiło, twórcy-uczestnicy procesu komunikacji muszą posługiwać się podobnym kodem kulturowym.

Między nową ewangelizacją, kulturą i komunikacją istnieje zatem ścisły związek. Jednym z celów ewangelizacji jest ewangelizacja kultury. Z kolei ewangelizacja naprawdę nowa nie przyniesie rezultatów, jeśli nie będzie świadoma, jakie są i w jaki sposób funkcjonują współczesne kody kulturowe. Znajomość tych kodów oraz sprawne posługiwanie się nimi determinują natomiast jakość i rezultat procesu komunikacji. Oczywiście, w tej konfiguracji nowa ewangelizacja zawsze pełni rolę nadrzędną, zaś kultura i komunikacja – funkcje względem niej służebne.

Mogłoby się zatem wydawać, że wystarczy zrozumieć tę swoistą współzależność między nową ewangelizacją, kulturą i komunikacją, żeby bez większych przeszkód spożytkować ją na rzecz głoszenia Dobrej Nowiny. Tu jednak pojawia się trudność: współczesna kultura nierzadko promuje wartości, które nie tylko są sprzeczne z Ewangelią, ale wręcz uderzają w godność osoby ludzkiej. Dostrzega ten problem Paweł VI, pisząc że „rozdźwięk między Ewangelią a kulturą jest bez wątpienia dramatem naszych czasów”; dodaje, że podobnie działo się w innych epokach (Paweł VI 1975, 20). Jednak nie ulega wątpliwości fakt, że ta rozbieżność w czasach współczesnych nabiera coraz większej mocy i nierzadko przeobraża się wręcz w antagonizm. Nową kulturę, która przesiąknięta jest relatywizmem moralnym i agnostycyzmem, Jan Paweł II nazwał „kulturą śmierci” (Jan Paweł II 2003, 2). W takich okolicznościach zadanie ewangelizacji kultury staje się szczególnie trudne do urzeczywistnienia, nowa ewangelizacja bowiem musi przywrócić kulturze jej utraconą – życiodajną! – moc. Podkreśla to w dalszym toku swojego rozumowania także Paweł VI, pisząc, że „trzeba dołożyć wszelkich starań i zabiegów, żeby ewangelizować troskliwie ludzką kulturę, czy raczej same kultury. Jest rzeczą konieczną, żeby się one odrodziły na skutek swego zespolenia z Dobrą Nowiną” (Paweł VI 1975, 20).

Papież postrzega rozdźwięk między Ewangelią i kulturą jako dramat. Jak wiele sfer egzystencji ludzkiej ten dramat obejmuje, widoczne stanie się wówczas, gdy będzie się postrzegać kulturę w jej najszerszym ujęciu – niemal jako synonim cywilizacji, a nie tylko konglomerat tzw. kulturalnych wydarzeń czy artefaktów. Sytuacja staje się jeszcze bardziej dramatyczna, kiedy weźmie się pod uwagę fakt, że niezwykle istotnym elementem szeroko rozumianej kultury jest również sposób życia i co za tym idzie – zasady, jakimi w tym życiu kieruje się człowiek. Jeśli wartości dnia codziennego stają się niezależne od wiary, czy wręcz pozostają z nią w konflikcie, dochodzi do „oderwania kultury od Kościoła” (Poupard 2002, 90). Akty życia przestają być wówczas nośnikami wiary; tracą swoją chrześcijańską wartość i nie pełnią żadnej roli w procesie ewangelizowania innych. Trzeba zaś pamiętać, że o autentyczności wiary świadczy właśnie przeżywanie jej w życiu codziennym.

Kiedy dochodzi do rozdźwięku pomiędzy wiarą i kulturą, tak naprawdę pojawia się kryzys w obu tych przestrzeniach egzystencji człowieka. Przy czym to kryzys wiary rodzi kryzys w kulturze (Benedykt XVI 2012, 2). Wpływa to niekorzystnie zarówno na rozwój samej kultury, jak i na wspólnoty chrześcijańskie oraz poszczególnych wiernych. Co gorsze, kultura pozbawiona chrześcijańskich wartości jest dynamicznym nośnikiem relatywistycznych poglądów, których upowszechnianie prowadzi do kwestionowania moralnych postaw wiary. Konsekwencją tego destruktywnego procesu jest potęgowanie się trudności w przeżywaniu relacji z Chrystusem oraz deklarowaniu siebie jako osoby wierzącej (Jan Paweł II 2003, 7). Dramatyzm sytuacji wzmaga fakt, że jedynie wiara zakorzeniona głęboko w podłożu kultury może być właściwie rozumiana, wyznawana i przeżywana

(Jan Paweł II 1982). Tożsamość oraz bogactwo duchowe człowieka wyrażają się w kulturze właśnie. Z tego też powodu Bóg za każdym razem schodzi do poziomu kondycji człowieka, „przemawia do swego ludu stosownie do stanu kultury właściwego różnym epokom” (Sobór Watykański II 1965, 58).

1. RZECZYWISTOŚĆ WSPÓŁCZESNEJ KULTURY

To, że współczesna kultura nie stanowi dobrej gleby pod zasiew Słowa Bożego, nie oznacza, że trzeba zaniechać podejmowania prób nie tylko jej ewangelizacji, ale także korzystania z kulturowych znaków i mechanizmów współczesnej komunikacji. Więcej nawet: im bardziej antagonistyczne nastawienie kultury wobec wiary, tym w sposób bardziej zdecydowany należy prowadzić ewangelizację przestrzeni kulturowych. Nie chodzi tu oczywiście o konfrontację, ale o przyjęcie śmiałej, odważnej postawy ewangelizatorów w odczytywaniu kontekstów, które powinny być miejscem skutecznego świadectwa głoszonej Ewangelii. Dzięki temu wyrażanie ewangelicznych prawd będzie się odbywało za pomocą kodów kulturowych czytelnych dla współczesnej kultury; zrozumiałych dla danej kultury lokalnej czy nawet subkultury. Dlatego tak ważne jest zdiagnozowanie kontekstu kulturowego, w całej jego złożoności, w jakim tworzony jest ewangeliczny przekaz.

Postawienie diagnozy nie jest proste również z tego względu, że nie może być działaniem jednorazowym. We współczesnej kulturze w ogromnym tempie dokonują się radykalne przemiany, co stanowi wielkie wyzwanie dla Kościoła. Tzw. kultura postmodernistyczna i ponowoczesna odrzuca wszelkie tradycyjne wartości i standardy życia społecznego, w tym normy religijno-moralne. Fundamentem tej kultury wydaje się być zanegowanie wszystkiego, co może nosić znamię tradycji. Niszczenie korzeni kulturowych to w dużej mierze wynik globalizacji, która poprzez inwazję kultur podporządkowanych gospodarkom wysokorozwiniętym, kwestionuje znaczenie tradycji narodowych. Trwale i zakorzenione w kulturze wartości zostają wyparte przez to, co prowizoryczne i zewnętrzne. To kultura tymczasowości i pozorów, w której z założenia brak refleksji nad tym, co dotyczy historii, a jeszcze bardziej nad tym, co będzie stanowiło o kształcie przyszłości. Przeszłość zdaje się mieć znaczenie co najwyżej obciążającego mentalnie balastu. Ponowoczesność to kultura efemeryczności (Lineamenta 2011, 6).

Kultura, która neguje wszystko, co ukształtowane na przestrzeni dziejów i przez to trwałe, powoduje ostatecznie odrzucenie Boga jako wykładnika norm moralno-religijnych zawartych w nauce Kościoła, ale również wszelkich zasad etycznych. Pojawia się wobec nich nie tylko krytyczny dystans, ale niejednokrotnie nawet pogarda. Wiara i etyka przedstawiane są jako zagrożenie dla humanizmu – dla rozwoju jednostki ludzkiej. Bóg, który prowadzi człowieka do pełnej niezależności od wszelkiego rodzaju zniewolenia, zaczyna być postrzegany jako niebezpieczny. W tym kontekście etyka to nie tylko zagrożenie, ale sprzymierzeniec Boga (Franciszek 2013, 57).

Współczesna kultura bardzo często przeciwstawia się normom moralnym głoszonym przez Kościół, przedstawiając jego nauczanie jako sprzeczne z podstawowymi prawami człowieka. Tego rodzaju argumentacja związana jest zwykle z pewną formą relatywizmu moralnego absolutyzującego prawa jednostki, której Kościół rzekomo chce odebrać możliwość wolnego wyboru. Jednostka ludzka z kolei, dla korzystania z tego prawa, musi się wyrwać z wszelkich norm obiektywnych, a przede wszystkim transcendentnych wartości moralnych pochodzących z Objawienia Bożego (Peeters 2009, 22-23). Mentalność ponowoczesna przeciwstawia się wszelkim prawdom obiektywnym, w tym prawu naturalnemu. W zamian, w imię realizacji wolności jednostki, pojawia się skrajny indywidualizm i subiektywizm. Odrzucenie obiektywnej prawdy automatycznie dopuszcza przyjęcie zasad pluralizmu i relatywizmu.

Ukształtowane w ten sposób wzorce nie tylko obowiązują w kulturze ponowoczesnej, ale także przenikają do wspólnot kościelnych, podważając fundamenty chrześcijaństwa i wypierając zagadnienia związane z religią do całkowicie prywatnej, a nawet intymnej sfery życia (Sareło 1998, 27-31). Dotychczas obowiązujące normy i wzorce zachowań zaczynają być postrzegane także przez te środowiska jako bezwartościowe, a w myśl za tym traci sens poświęcenie i trud ponoszony w ich imię. Co gorsze, w dobie relatywizmu i kryzysu ideowego, próba przedstawienia spójnych rozumowo norm jest klasyfikowana jako forma totalitaryzmu. Z tej przyczyny w trudnej sytuacji znajdują się nie tylko moralne normy życia społecznego, ale przede wszystkim samo nauczanie Kościoła. Ogólna dezorientacja wywołana relatywizmem skutkuje deformacją zachowań etycznych w społeczeństwie i osłabieniem w Kościele umiejętności rozpoznawania niebezpieczeństwa popełnienia grzechu osobistego. Następuje proces sekularyzacji, w wyniku którego zostaje odrzucona transcendencja na rzecz ułudy absolutnej wolności człowieka.

Przemiany kulturowe w duchu ponowoczesności inicjowane są przede wszystkim w wielkich aglomeracjach miejskich, które powstały w wyniku szybkiego rozwoju industrialnego. Współczesny krajobraz tych miejsc determinuje nie jedna kultura, ale tworzy go „konglomerat kultur” ukształtowany przede wszystkim przez ludność napływową – migrantów i emigrantów, cudzoziemców etc. Ostatecznie powstaje bardzo płynny i wewnętrznie zróżnicowany obraz „lokalnej kultury” – niepoddającej się analizie, niezwykle trudnej do zdefiniowania. W taki sposób ukonstytuowane kultury w ośrodkach różnych aglomeracji miejskich łączy niewiele. Właściwie jedynie spoiwo stanowią tu „języki, symbole, przesłania i paradygmaty, dające nowe ukierunkowania życia, często sprzeczne z Ewangelią Jezusa” (Franciszek 2013, 73). Innymi słowy, powstaje paradoksalna i przede wszystkim bardzo niebezpieczna sytuacja, w której antagonistyczne, a niejednokrotnie wręcz wrogie nastawienie kultur wielkich miast wobec Dobrej Nowiny jest ich cechą wspólną.

Trzeba podkreślić, że u źródeł tak dynamicznego rozwoju światowych ośrodków kultury oraz siły ich globalnego oddziaływania leży chęć czerpania zysków płynących przede wszystkim z szaleńczego wręcz tempa rozwoju ekonomicznego.

Pogoń współczesnego mieszkańca wielkiej aglomeracji miejskiej za profitami, które umożliwiają konsumpcję dóbr materialnych, tworzy iluzję „życia w nieustannym rozwoju”. W rzeczywistości jednak prowadzi do egocentryzmu i hedonizmu, które wypierają na zupełny margines postrzegane całościowo dobro człowieka. W tej kulturze kategoria „korzyści” interpretowana jest niemal wyłącznie w kategoriach handlowych i wolnorynkowych. Nie ma tu miejsca dla Boga i transcendencji, które z punktu widzenia ponowoczesności stanowią tylko przeszkodę do osiągnięcia łatwej i ulotnej przyjemności. W takiej przestrzeni kulturowej nie ma właściwie potrzeby ogłaszania „śmierci Boga”, ponieważ Jego unicestwienie odbywa się stopniowo, „na raty” – poprzez wypieranie Jego Osoby z codziennego życia.

W mniej oczywistej, a przez to może jeszcze bardziej dramatycznej i groźnej formie, proces sekularyzacji przenika do życia chrześcijan i wspólnot Kościoła. Tendencja ta przychodzi z zewnątrz – z konglomeratu kulturowego postmodernistycznej rzeczywistości – i staje się jednym z największych zagrożeń dla wewnętrznego życia społeczności chrześcijańskiej i jej codziennej konfrontacji ze światem współczesnym (Benedykt XVI 2008, 245-248). Kiedy fundamenty wiary nie są stabilne i podlegają gradualnej erozji wywołanej przez negatywne wzorce kulturowe, to w organizmie Kościoła pojawiają się tendencje związane z poszukiwaniem innych przejawów przynależności religijnej czy też „substytutów duchowości”.

Postępująca sekularyzacja nie jest już tylko domeną kultury Zachodu, jak można by sądzić. Relatywizm, charakterystyczny dla państw silnych pod względem gospodarczym, rozprzestrzenia się także w krajach rozwijających się. Czyni to przede wszystkim za pomocą narzędzi globalnej komunikacji. W ten sposób dokonuje się erozja kultur tradycyjnych. Ten proces przybiera na sile wprost proporcjonalnie do rozwoju środków masowego przekazu, przede wszystkim tzw. nowych mediów, w tym mediów społecznościowych. Ich masowość od dawna już stała się faktem: praktycznie nie istnieje na świecie obszar, który nie byłby poddany ich oddziaływaniu. Im łatwiejszy i co za tym idzie coraz bardziej powszechny dostęp do nich, tym większy chaos informacyjny. Treści przekazu nie są w żaden sposób kształtowane pod kątem konkretnego odbiorcy – indywidualnego, środowiskowego czy społecznego. Informacji się nie filtruje, choć jednocześnie są one często tendencyjnie profilowane – zgodnie z celem, na przykład ideologicznym czy propagandowym, jaki chce uzyskać nadawca. Ostatecznie powstaje „kultura medialna” dysponująca nadmiarem nieusystematyzowanych i chaotycznych informacji, które nie służą poznaniu pełnego obrazu człowieka i świata. W zamian powstaje potężne narzędzie służące przede wszystkim do podważania wartości tradycyjnych postaw moralnych i etycznych. To właśnie w tej przestrzeni – w obszarze kultury medialnej – kształtują się dzisiaj wzorce społeczne i kulturowe. Rodzi się zatem pytanie, gdzie znajduje się miejsce dla głoszenia Ewangelii w rzeczywistości współczesnej kultury?

2. UPRZYWILEJOWANE MIEJSCE NOWEJ EWANGELIZACJI

Papież Franciszek twierdzi, że „dzisiaj przemiany wielkich skupisk ludzkich i kultura, jaką wyrażają, stanowią uprzywilejowane miejsce dla nowej ewangelizacji” (Franciszek 2013, 73). To właśnie wielkie aglomeracje miejskie mają stanowić centra upowszechniania wiary i nauki chrześcijańskiej – pełnić rolę „nowych areopagów”. Człowiek wierzący powinien być współtwórcą ewangelizujących treści. Potrzebna jest odwaga i nabycie nowych kompetencji przez chrześcijan – zarówno duchownych, jak i świeckich – by w tych „nowych areopagach” zagościło dziedzictwo wartości chrześcijańskich (Lineamenta 2011, 10). Zdolność do ewangelizacji ultranowoczesnych ośrodków miejskich stanowi jedno z największych wyzwań dla współczesnego Kościoła. To dzisiaj o wiele trudniejsze zadanie niż to, przed którym wspólnota chrześcijańska stawała przed wiekami, gdy misjonarze docierali z przesłaniem do dziewiczych wówczas kultur. Zajmowane przez nie terytoria mieściły się bowiem w wyraźnie wyznaczonych granicach, a obowiązujące tam zasady nie podlegały nieustannym przeobrażeniom; były trwałe. Istniała więc realna możliwość poznania tych kultur, poddania ich analizie, a następnie uruchomienia procesu inkulturacji wiary.

Dzisiaj w przypadku wielkich aglomeracji miejskich nie ma już takiej możliwości, a nawet – po prostu – nie ma na to szansy. Kultura wielkich ośrodków miejskich jest wewnętrznie zróżnicowana, nieustannie pulsuje i podlega metamorfozom. W świecie globalnej informacji, w którym rządzą trendy i mody, przemiany kulturowe zachodzą już nie tylko w wielkich miastach, ale niemal równocześnie w środowiskach wiejskich. Tym samym procesy kulturowe nie tyle gradualnie nabierają globalnego charakteru, co niemal od razu ten globalny charakter uzyskują.

Już w przeszłości Kościół miał świadomość, w jaki sposób i w jakim kierunku dokonuje się proces rozprzestrzeniania się oraz upowszechniania przeobrażeń kulturowych, społecznych czy ekonomicznych. Korzystając z tej wiedzy, „Kościół pierwotnie powstawał w wielkich miastach i wykorzystywał je, aby się rozprzestrzeniać” (Aparecida 2014, 513). Dziś migracja ludności do wielkich aglomeracji dodatkowo wzmacnia znaczenie miast jako centrów zmian cywilizacyjnych. Z tego też powodu przestrzeń miejska powinna być obszarem szczególnie intensywnych działań ewangelizacyjnych, które w naturalny sposób dotrą także poza jej granice.

Niestety, coraz częściej można wśród nowych ewangelizatorów dostrzec obawę przed wyzwaniami duszpasterstwa w dużych miastach. Być może to efekt postrzegania tej rzeczywistości jako niełatwej do zdefiniowania, bo niezwykle dynamicznej i złożonej; trudnej do ogarnięcia i co za tym idzie – do opanowania. Bez wątpienia, pełnienie dobrej posługi duszpasterskiej na obszarze wielkomiejskim wymaga odwagi i wielkiej sprawności w podejmowaniu działań, w tym ciągłej aktualizacji rzeczywistości kulturowych oraz uwzględniania jej zmiennych aspektów. To wyzwanie, które przeciwstawia się tendencji obecnej wśród duszpasterzy „do zamykania się w starych metodach i przyjmowania postawy obronnej wobec

nowej kultury oraz poczucia bezsilności wobec wielkich trudności związanych z miastami” (Aparecida 2014, 513).

Dla zneutralizowania obaw, a nawet wprost – pokonania własnych słabości, które dochodzą do głosu, kiedy trzeba skonfrontować się z płynną rzeczywistością kultury wielkich miast, nowi ewangelizatorzy powinni budować swoją postawę, opierając się na przykładzie Świętego Pawła. Ten Ewangelizator Narodów – jako człowiek dobrze wykształcony – podejmował wyzwanie głoszenia Słowa Bożego przede wszystkim w centralnych ośrodkach oddziaływania kulturowego i kształtowania myśli społecznej. Tam głosił Ewangelię i prowadził dialog z lokalnymi społecznościami. Jego słynne wystąpienie na Areopagu w Atenach było tego najbardziej znaczącym przykładem.

Święty Paweł wybrał Areopag jako wręcz naturalne, a przez to po prostu konieczne wyzwanie ewangelizacyjne. Uczynił tak, bo miał świadomość, że to przestrzeń, gdzie rodziła się i była pielęgnowana myśl wykształconego ludu ateńskiego promieniująca na inne obszary kultury hellenistycznej. Jeszcze przed wystąpieniem Święty Paweł dokładnie rozpoznał charakter i kontekst miejsca. Dzięki temu umiał podjąć dyskurs osadzony w kulturze i w realiach lokalnego życia. Co istotne, Święty Paweł „głosił Ewangelię, używając języka odpowiedniego i zrozumiałego w tym środowisku” (Jan Paweł II 1990, 37). To pozwalało mu porozumieć się z miejscową społecznością – dotrzeć do Ateńczyków z ewangelicznym przekazem w sposób rzeczywisty.

Sposób myślenia i postępowania Ewangelizatora Narodów z powodzeniem można zaadoptować do czasów nam współczesnych. Mówi o tym Jan Paweł II, twierdząc, że dzisiaj Areopag grecki „można uznać za symbol nowych miejsc, w których należy głosić Ewangelię” (Jan Paweł II 1990, 37). Tym samym, Ojciec Święty nie tylko wskazuje na fundamentalne znaczenie w procesie ewangelizacji ośrodków kształtujących kulturę. Podkreśla również konieczność dostrzeżenia takich dróg upowszechniania nauki Kościoła, które dotychczas nie zostały w pełni wykorzystane lub są wręcz zaniedbywane: „współczesny areopag” to świat środków przekazu, który jednoczy ludzkość i czyni z niej „światową wioskę” (Jan Paweł II 1990, 37). Innymi słowy, Jan Paweł II wskazuje, że mass media to obszar, na którym należy prowadzić ewangelizację; jednocześnie stanowią one instrument, za pomocą którego można ewangelizować. Rezygnacja z ich potencjału komunikacyjnego czy też traktowanie ich jako drugorzędnych osłabia możliwość oddziaływania przez wspólnotę chrześcijańską na kulturę. Kościół, który nie bierze pod uwagę zmiany kontekstu kulturowego i komunikacyjnego, posługując się wciąż tymi samymi środkami przekazu, jakie często są już dzisiaj po prostu archaiczne, przegrywa z ogromną siłą mass mediów w procesie formatywnego oddziaływania na społeczeństwa.

3. INSTRUMENTY WSPÓŁCZESNEJ KOMUNIKACJI W SŁUŻBIE NOWEJ EWANGELIZACJI

Niesienie Dobrej Nowiny aż po krańce ziemi oznacza głoszenie Jej wszystkim ludziom. Dotrzeć do nich z Ewangelią oznacza z kolei „dosięgnąć i jakby przewracać kryteria oceny, hierarchię dóbr, postawy i nawyki myślowe, bodźce postępowania i modele życiowe rodzaju ludzkiego, które stoją w sprzeczności ze Słowem Bożym i planem zbawczym” (Paweł VI 1975, 19). Doniosłość i moc Słowa Bożego zostanie przyswojona i wcielona w praktykę życia przez człowieka, jeśli forma głoszenia Ewangelii będzie adekwatna do sposobów komunikowania treści we współczesnym świecie, w którym „ludzie są już przesyleni mowami, bardzo często znudzeni słuchaniem, a co gorsza, nieczuli na słowa” (Paweł VI 1975, 42). Dlatego istnieje nie tyle potrzeba, co wręcz konieczność sięgania po nowe środki wyrazu i przekazu, jakimi dysponuje XXI-wieczna cywilizacja, by dotrzeć do współczesnych adresatów Dobrej Nowiny.

Powszechna jest już dzisiaj świadomość, że czas, kiedy to słowo najsilniej oddziaływało na odbiorcę, już się skończył. Współcześnie najbardziej efektywną formą przekazywania treści stał się obraz. Oczywiście, pomimo dominacji „kultury obrazkowej” nie należy lekceważyć innych form komunikacji. Wybór, częstotliwość oraz zakres ich użycia determinują „okoliczności czasu, miejsca i kultury ludzi” (Paweł VI 1975, 40). Wiele zależy od kontekstu kulturowego oraz dynamiki zmian w sposobach komunikowania się. Jedno jest pewne i niezmiennie: nie ma ewangelizacji bez komunikacji, a nawet więcej: „ewangelizować znaczy komunikować” (Eilers 2004, 109).

Już niemal pół wieku temu Papież Paweł VI dostrzegał konieczność wprowadzania najnowszych form komunikacji społecznej do procesu realizacji zadania ewangelizacyjnego. Mówił w sposób zdecydowany niemal o obowiązku stosowania najnowszych form społecznego przekazu: „Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które ludzki umysł coraz bardziej usprawnia i doskonali. Za ich pośrednictwem głosi orędzie, jakie mu zostało powierzone, na dachach” (Paweł VI 1975, 45). Nowe formy katechizowania, a wśród nich również współczesne techniki komunikacji, muszą zostać „wprężgnięte w służbę Ewangelii” (Paweł VI 1975, 45).

Jan Paweł II z kolei, akcentując wagę środków społecznego przekazu, nie czynił tego jedynie pod kątem multiplikacji treści, a tym samym zwiększenia jego zasięgu, ale przede wszystkim podkreślał wpływ mediów na kulturę (Jan Paweł II 1990, 37). Uważał, że to kultura kształtowana przez mass media powinna być przedmiotem ewangelizacji (Jan Paweł II 2013b, 360-361). Podkreślając zwiększającą się ciągle rolę Internetu, zaznaczał jednocześnie, że ta pośrednia forma głoszenia Ewangelii nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem i siły oddziaływania Ewangelii poprzez tradycyjną formę spotkania (Jan Paweł II 2013a, 219-222). Nie należy zatem rezygnować z klasycznych form głoszenia Słowa Bożego. Ich wybór uzależniony jest od tego, na jakim współczesnym areopagu

ewangelizacja się odbywa: na uczelni, w ośrodkach naukowych, w organizacjach działających w sferze poprawy warunków życia osób społecznie zmarginalizowanych czy też w instytucjach podejmujących inicjatywy na rzecz pokoju na świecie (Jan Paweł II 1990, 37-38).

Dzisiaj zatem aktualizacja Ewangelii polega na przekazywaniu Słowa Życia za pomocą współczesnych form komunikacji. We współczesnym głoszeniu Dobrej Nowiny istotne jest komunikowanie się za pomocą języka i form adekwatnych do rodzaju odbiorcy: jego potrzeb i możliwości, zaś świadomość ewangelizacji powinna oczyszczać nas z pokusy koncentrowania się na sprawach drugorzędnych (Franciszek 2013, 34-49).

4. ODWAGA TWORZENIA KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Nowe horyzonty współczesnego świata są wyznaczone przede wszystkim przez dynamikę przemian. Jej szybkość i zakres podważają poczucie stabilności życia. Narastająca urbanizacja społeczeństw, masowe migracje, wciąż nowe wzorce i zwyczaje społeczne – to wszystko wpływa na postępującą dechrystianizację dawnych krajów chrześcijańskich. Jednak nowa rzeczywistość tworzy także szansę dla rozwoju komunikacji oraz wymiany międzykulturowej. Wykorzystanie tej możliwości może przynieść wymierne rezultaty w głoszeniu Ewangelii. Na przykład mass media, których oddziaływanie społeczne przynosi często tak negatywne skutki, dobrze użyte stanowią doskonały instrument w kształtowaniu kultury chrześcijańskiej. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że niestosowanie nowych środków komunikacji w przekazywaniu Słowa Bożego skazuje kulturę chrześcijańską na niebyt. Z kolei umiejętne stosowanie środków wyrazu kreowanych w oparciu o nowe technologie pozwala tworzyć kulturę chrześcijańską, by tak rzec, konkurencyjną wobec kultury poddawanej erozji dechrystianizacji. Innymi słowy: tylko świadome stosowanie współczesnych narzędzi komunikacji pozwala tworzyć kulturę, która dociera do współczesnych chrześcijan, a także stwarza szansę na poszerzenie chrześcijańskiej wspólnoty.

Takie korzyści, a nawet dobrodziejstwo dla ewangelizacji dostrzega Jan Paweł II: „Nowy świat cyberprzestrzeni pobudza Kościół do uczestnictwa w tej wspaniałej przygodzie, jaką jest wykorzystanie potencjału nowych technologii w dziele głoszenia Dobrej Nowiny” (Jan Paweł II 2013a, 2). To wezwanie do wejścia z Bożym Słowem na nowe obszary międzyludzkiego spotkania wyraża się doskonale w słowach: *Duc in altum!* (Łk 5,4). Do urzeczywistnienia tych słów potrzeba z pewnością odwagi. Jednak nie sprowadza się ona do kształtowania kultury chrześcijańskiej za pomocą dostępnych technologii, umiejętnego nimi dysponowania i zarządzania, ale przede wszystkim jest związana z aktualizacją języka, którym Nowa Ewangelizacja się posługuje (Franciszek 2013, 129). To zdolność do dialogu i prowadzenia odpowiedniej narracji w obszarze nowych technologii.

Dialog prowadzony przez Kościół w obrębie kultury odbywa się w nieograniczonej przestrzeni, która nieustannie poszerza się za sprawą nowych środków komunikacji. Integralną częścią tego obszaru są także dziedziny rozwoju człowieka, w których Kościół od wieków nie tylko jest obecny, ale zawsze był w nich prekursorem. To przede wszystkim świat nauki z dorobkiem wielkich myślicieli katolickich; szeroko rozumiana sztuka, architektura itp. (Aparecida 2014, 495). Współcześnie pojawiły się możliwości kreowania nowych terytoriów kultury chrześcijańskiej, na których może odbywać się ewangelizacja. Takie obszary wyznacza na przykład duszpasterstwo turystyki, rozwijające się coraz prężniej, czy też przemysł rozrywkowy i sport (Aparecida 2014, 493). Wreszcie wciąż otwarty na eksplorację przez kulturę chrześcijańską pozostaje świat muzyki, filmów, a nawet gier komputerowych.

ZAKOŃCZENIE

Ewangelizacja jest prawdziwie nowa, jeśli z odwagą szuka oryginalnych, a przynajmniej nieustannie aktualizowanych sposobów dotarcia do ludzi, bo też nowe są okoliczności, w których Kościół musi urzeczywistniać swoje zadania (Lineamenta 2011, 5). Proces ewangelizacji nie może zatrzymywać się w miejscu; musi nieustannie ewoluować, bowiem „ewangelizować znaczy wskazywać tę drogę – uczyć sztuki życia” (Ratzinger 2001, 6).

Głoszenie Dobrej Nowiny to wielkie wyzwanie duchowe, które spełnia się także we współczesnych areopagach kultury. Obecność w nich ludzi Kościoła jest konieczna, by uobecnić działanie Boga we współczesnym świecie. Nie ignorując dorobku cywilizacji, ale uczestnicząc w jej rozwoju, można dobrze spożytkować jej potencjał na rzecz ewangelizacji i tworzenia kultury chrześcijańskiej.

BIBLIOGRAFIA:

- Aparecida. 2014. *V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Dokument końcowy. „Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie”*, tłum. Krzysztof Zabawa i Krzysztof Łukoszczyk, 231-250. Gubin: Przystanek Jezus.
- Benedykt XVI. 2008. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury.
- Benedykt XVI. 2012. *List apostołski w formie motu proprio „Porta fidei” ogłaszający rok wiary*. Tarnów: BIBLOS.
- Eilers, Franz-Josef. 2004. Komunikacja ewangelizacyjna w świetle „Ecclesia in Asia”. W: *Ecclesia In Asia. Wybrane problemy Kościoła*, red. Jarosław Różański, 109-127. Warszawa: Missio-Polonia.
- Franciszek. 2013. Adhortacja Apostolska *Evangelii gaudium* o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie.

- Jan Paweł II. 1982. Przemówienie do uczestników Krajowego Kongresu Kościelnego Ruchu Zaangażowania Kulturalnego.
- Jan Paweł II. 1983. Przemówienie podczas Zgromadzenia Plenarnego CELAM, Port-au-Prince 9 III 1983. *L'Osservatore Romano*, 4-29.
- Jan Paweł II. 1990. Encyklika *Redemptoris missio*.
- Jan Paweł II. 2003. Posynodalna Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*.
- Jan Paweł II. 2013a. Orędzie na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego przekazu. Internet nowe forum głoszenia Ewangelii. W: Piotr Drzewiecki. *Kościół o mediach. Wybór dokumentów Kościoła o środkach społecznego przekazu*, 291-222. Warszawa (dokument w formie elektronicznej).
- Jan Paweł II. 2013b. Przemówienie wygłoszone na spotkaniu z uczestnikami zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu Dobra Nowina w świecie mediów. W: Piotr Drzewiecki. *Kościół o mediach. Wybór dokumentów Kościoła o środkach społecznego przekazu*, 360-361. Warszawa (dokument w formie elektronicznej).
- Lewek, Antoni. 1995. *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 1. Katowice: Księgarnia Św. Jacka.
- Lineamenta. 2011. *Dokument Synodu Biskupów – XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego*, pt. „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”. Watykan.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna. 2012. *Teologia dzisiaj. Perspektywy, zasady i kryteria*, tłum. Krzysztof Stopa. Kraków: DEHON.
- Paweł VI. 1975. Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*.
- Peeters, Marguerite A. 2009. *Nowa etyka w dobie globalizacji. Wyzwania dla Kościoła*, tłum. Grzegorz Grygiel. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Poupard, Paul. 2002. *Ten papież jest darem od Boga. Rozmowa z M.J. Guillaume*, tłum. Elżbieta Król-Cebulska. Katowice: Księgarnia Św. Jacka.
- Ratzinger, Joseph. 2001. Nowa ewangelizacja. Przemówienie prefekta Kongregacji Nauki Wiary do katechetów i nauczycieli religii. *L'Osservatore Romano*, 6, 35-39.
- Sareło, Zbigniew. 1998. *Postmodernizm w pigułce*. Poznań: Pallottinum.
- Sobór Watykański II. 1965. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie społecznym *Gaudium et spes*.